

Dokument: Mick[1][1]. XVII, 1853-55, nry 1120-1246
Waga: 0
Położenie: 22 - 22
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Zatwardzeni w trudzie, niełatwo damy się schylić biedą lub chorobą. Spostrzegam także koło siebie, że dawni moi towarzysze są daleko wytrwalsi niż ci, co się świeżo z niedolą spotkali.

Dokument: Mick[1][1]. XVII,1849-52, nry 1003-1119
Waga: 0
Położenie: 104 - 104
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Ból nad bólami terażniejszymi lub przyszłymi dusz tyłu, wiem, że go czujesz. W tym bólu nawet jest dla ciebie źródło i życia duchownego⁶, i zdrowia fizycznego. Niech cię Bóg łaską swoją wspiera.

Dokument: Mick[1][1]. XVII,1849-52, nry 1003-1119
Waga: 0
Położenie: 407 - 407
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

pasujemy się, jak zdołamy, z tyłu biedami. Swoje robić, resztę Opatrzności zostawić, to nasza zasada. Staramy się dożyć lepszej chwili.

Dokument: Mick[1][1]. XVII,1849-52, nry 1003-1119
Waga: 0
Położenie: 459 - 460
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Od czasu kiedyśmy się rozstali,² byłem zawsze w sytuacji pływaka pochłoniętego tylko pruciem fali, z którą ma się porać, z oczyma stale utkwionymi³ w setki fal innych, co napływają jedna po drugiej. Mogę Pani powiedzieć, że nie miałem ani jednego dnia dla siebie. Jeszcze niedawno niepokojono mnie w związku z wypadkami, które doprowadziły do katastrofy rzymskiej.⁴ Jednakże pozostaję jeszcze w Paryżu, zdecydowany czynić, co powinienem, bez względu na to, co się stanie.⁵

Dokument: Mick[1][1]. XVII,1849-52, nry 1003-1119
Waga: 0
Położenie: 887 - 888
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

A ciągle jedno ci śpiewam i proszę, żebyś o tym ciągle pamiętała, że twoje zdrowie najwięcej zależy od ciebie, od twego wewnętrznego życia. Im poczujesz się wewnątrz krzepszą, żywszą, silniejszą, tym ci będzie i lepiej na ciele. Ale to wewnętrzne życie nie zależy na tym, żeby wiele myśli przepędzać przez głowę i plątać się różnymi zamiarami. Trzeba mieć cel zawsze. Tym celem jest dla ciebie podnieść się do żywej wiary, że wszystko, co się nam zdarza, jest na nasze dobro, że będzie lepiej na świecie i że my do tego lepszego musimy w naszej części przyczynić się. Wszelki kłopot i bieda na to dane, żeby je zwyciężyć. Uciec na nic się nie przyda; jest to to samo, co broń złożony emigrować. Zwycięstwo,

o którym mówię, nie w tym jest, aby rozdąsać się, odeprzeć kłopot gniewem albo odsuwać go jako zadanie trudne do rozwiązania. Staraj się o to, żeby wszelką biedę tak rozważyć jak interes i postanowić z góry, w jaki sposób postąpić się ma. W każdym podobnym zdarzeniu dowodem zwycięstwa twego będzie, jeśli poczujesz się spokojną w duszy i nawet wesołą. Staraj się, proszę, każdego dnia z rana myśl i uczucie zaraz podnieść nad wszelkie trudności i nie dawaj sercu i duszy pokoju, aż póki nie doznasz ulgi i pociechy wewnętrznej. To jest prawdziwe uzbrojenie i nakarmienie żołnierza. Potem można już działać. Ulgi zaś i pociechy nie doznasz inaczej, jak zagłębiając się w skrucę, ale nie faryzejską, słowną, tylko prawdziwą skrucę żołnierską. Pamiętaj, że kto przegrał, z a w s z e w i n i e n . Jeśli nam nie wiedzie się, powinniśmy dochodzić naprzód, o ile my sami temu przyczyną, a potem dopiero zewnętrzne okoliczności rozważajmy. Ty, kochana Pani, urodziłaś się w czasie i w społeczeństwie, które nie miały innego celu tylko przepodróżować życie ile można wygodnie. Ku temu byłaś wychowana. Mając w duszy czucie żywsze i instykt wyższego, lepszego, porywałaś się i upadałaś, błąkałaś się. Każde dziecko, kiedy próbuje chodzić, naprzód musi padać i plątać się. Więc nie trzeba przeszłością trapić się nadto, ale należy koniecznie wciąż ją rozbierać, aby dojrzeć, gdzie jaki błąd lub występki wyszedł z jakiego niedostatku lub złej woli. Podobna rozważa, godząc nas z Opatrzności rozrządzeniem, uspokaja nas, a razem daje siłę. Wtenczas zapomnisz o wielu drobnych troskach, mając na celu jedno to: aby w czymś ku dobru wspólnemu przyczynić się, a jeśli to nam nie dano, to przynamniej skorzystać o tyle z życia, aby z czymś lepszym i wyższym zejść ze świata. Bo po tym życiu taką nam dadzą ojczyznę i rodzinę, na jaką zasłużymy. Wcześniej tam róbmy przyjaciół i stamtąd bierze się siła do działania tu w terażniejszej ojczyźnie.

Dokument: Mick[1][1]. XVII, 1853-55, nry 1120-1246
Waga: 0
Położenie: 1108 - 1108
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

obowiązek nade wszystko; reszta przyjdzie sama przez się. Wystrzegaj się przede wszystkim napadów melancholii, które przychodzą wprost z dna piekła. Nic tak nie osłabia charakteru jak to. Trzeba, drogi przyjacielu, by każdy z nas dokonał w sobie samym duchowego zamachu stanu i znalazł się w krainie rzeczywistości i prawdy

Dokument: Mick[1][1]. XVII, 1853-55, nry 1120-1246
Waga: 0
Położenie: 1128 - 1128
Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Będziemy jednak, póki żyjemy, dźwigać się i pracować na lepszą przyszłość

Dokument: Mick[1][1]. XVII, 1853-55, nry 1120-1246
Waga: 0
Położenie: 1170 - 1170

Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Wiesz już może o zgonie śp. Celiny. Choroba jej była długa i srodze bolesna. Na kilka dni przed zgonem, kiedy ją uwiadomiłem, iż nie ma już żadnej nadziei, zaszła w niej wielka odmiana. Przygotowała się na śmierć z wielkim pokojem i odwagą. Umarła w stanie błogosławieństwa pełnym. Więcej nie mam czasu pisać ani głowy.

Dokument: Mick[1][1]. XVII, 1853-55, nry 1120-1246

Waga: 0

Położenie: 1236 - 1236

Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Takimi to mękami dobijała się biedna do lepszego stanu duszy, który rzeczywiście osiągnęła, ale aż w ostatnich dopiero tygodniach choroby. Umarła z przytomnością, pokojem i nawet wesołością. Od czasu kiedy się dowiedziała ode mnie, że już nie było nadziei życia, zrobiła wszelkie rozrządzenia domowe, pożegnała się ze wszystkimi znajomymi zupełnie jak przed podróżą. Słowami i czynami dała wtenczas świadectwo prawdom, które o przyszłym świecie przeczuwaliśmy i przewidywaliśmy. Te ostatnie chwile jej wytłumaczyły po części zagadkę tylu lat bolesnych. Można powiedzieć, że w chwilach tych rozłąki połączyliśmy się po raz pierwszy. Jakoż przyrzekała mi, że będzie duchem mnie ciągle pomagać i być ze mną. Czemuż tego nie było za życia!

Dokument: Mick[1][1]. XVII, 1849-52, nry 1003-1119

Waga: 0

Położenie: 1362 - 1362

Kod: ważne idee i wartości\hart ducha

Prościej było obwinić nas o opieszałość, jeśli można opieszałością nazwać to uczucie, które nas wstrzymuje od udzielania się drugim, ilekroć nie mamy nic pocieszającego udzielić. Stąd to rzadko przychodzi mi ochota pisać. Rok ten był ciężki dla całej naszej kolonii tułaczej. Zewsząd bieda, skwirik i nawet rozpacz. Ja też, lubo z wielu względów w lepszym jestem położeniu, miałem oprócz zwykłych kłopotów nowe uciski. Po co bym pisał o tym? W ciężkiej dla wszystkich podróży nie godzi się swoich ciężarów na barki cudze wrzucać. Dostyc każdemu na własnych troskach. Podobno i tobie ich nie brak. Wszakże trzymam się dotąd i nie daję się pograżyć. Skoro jaki kłopot nadchodzi, staram się uderzyć nań i odeprzeć, a czasem też mu z drogi na czas ustąpić. Trwam tedy i krzepię się jak mogę.